



Sygn. akt IV CSK 687/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa Zakładu Komunalnego Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w O.

przeciwko M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 6 lipca 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 czerwca 2015 r.,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę
3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 24 września 2014 r. uwzględnił powództwo Zakładu Komunalnego spółki z.o.o jako zamawiającego o zasądzenie od M. W. jako wykonawcy kwoty 116 500 zł tytułem kary umownej w związku z odstąpieniem strony powodowej od umowy w zakresie jej drugiego etapu z powodu nie wykonania przez pozwanego w terminie tego etapu umowy. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. oddalił apelację pozwanego.

W sprawie ustalone zostało, że strony w dniu 26 czerwca 2013 r. zawarły umowę, której przedmiotem było zaprojektowanie i wybudowanie przez pozwanego wzorcowego centrum selektywnego zbierania odpadów. Realizacja umowy miała przebiegać w dwóch etapach: w pierwszym, którego termin upływał do końca lipca 2013 r., pozwany miał wykonać projekt i uzyskać wszystkie pozwolenia niezbędne do otrzymania pozwolenia na budowę, a w drugim miał wykonać do dnia 25 października 2013 r. prace budowlane.

W § 7 umowy przewidziano dla zamawiającego kary umowne między innymi w razie odstąpienia przez niego od umowy z winy wykonawcy, natomiast w § 11 przewidziano prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy między innymi w razie opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy, przekraczającego 14 dni od przewidzianego w umowie terminu jej zakończenia – w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o tej okoliczności.

Pozwany nie wykonywał umowy zgodnie z harmonogramem, pod koniec sierpnia 2013 r. wystąpił o przesunięcie terminu jej wykonania na dzień 21 grudnia 2013 r., na co powód nie wyraził zgody. Przekazywana przez pozwanego dokumentacja nie była kompletna. Pismem z dnia 1 października 2013 r. strona powodowa wezwała pozwanego do natychmiastowego przystąpienia do wykonania umowy zgodnie z harmonogramem i zapowiedziała naliczanie kar umownych za dalsze opóźnienia oraz odstąpienie od umowy w przypadku zagrożenia końcowego terminu jej wykonania.

Poprawnie wykonany projekt pozwany przekazał w dniu 14 listopada 2013 r. W związku z opóźnieniem w wykonaniu umowy powódka pismem z dnia

26 listopada 2013 r. poinformował pozwanego o wysokości nałożonych nań kar umownych oraz o tym, że w przypadku odstąpienia przez nią od umowy zostanie naliczona dodatkowa kara umowna w wysokości 10% wynagrodzenia brutto. W odpowiedzi pozwany w dniu 2 grudnia 2013 r. zwrócił się o zawarcie aneksu do umowy przedłużającego termin ostatecznego zakończenia prac na dzień 31 stycznia 2014 r. W dniu 20 grudnia 2013 r. strona powodowa złożyła pozwanemu na podstawie art. 635 k.c. oświadczenie o częściowym odstąpieniu od umowy w zakresie etapów nie zrealizowanych do dnia 25 października 2013 r. i naliczyła z tego tytułu karę umowną.

Sąd Okręgowy stwierdził, że strony łączyła umowa o dzieło przewidująca dwa etapy wykonania, z których żaden nie został wykonany w terminie. Uznał, że wprowadzenie w § 11 ust. 1 umowy stron prawa zamawiającego do odstąpienia od umowy w przypadku opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy przekraczającego 14 dni nie wyklucza możliwości odstąpienia od umowy w przypadkach określonych w ustawie, w tym w art. 635 k.c. i w oparciu o ten przepis uwzględnił powództwo uznając, że na jego podstawie powódka mogła odstąpić od umowy, skoro pozwany nie wykonał jej w terminie.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę, że zgodnie z art. 395 k.c. strony skutecznie zastrzegły w umowie prawo odstąpienia od niej określając termin i przyczyny odstąpienia. Wskazał, że art. 635 k.c. ma charakter dyspozytywny i strony mogą w umowie zastrzec inne warunki odstąpienia od umowy. Nie wyłącza to jednak możliwości badania skuteczności odstąpienia od umowy także w kontekście podstaw ustawowych, bowiem zastrzeżenie w umowie prawa odstąpienia nie wpływa na możliwość korzystania przez strony z ustawowego prawa odstąpienia, które w szczególności może być wykonane po upływie terminu do skorzystania z umownego prawa odstąpienia. Niezależnie zatem od uzasadnienia powołanego przez stronę w oświadczeniu o odstąpieniu, sąd powinien zbadać, czy w chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy istniały materialnoprawne podstawy do jego złożenia. Dopuszczalne było zatem w rozpoznawanej sprawie badanie skuteczności oświadczenia powoda w tym przedmiocie nie tylko pod kątem warunków określonych w umowie stron, ale także na podstawie przepisów kodeksu cywilnego przewidujących takie uprawnienie. Sąd Apelacyjny po rozważeniu

stosunku umownego prawa odstąpienia od umowy do ustawowego prawa odstąpienia oraz charakteru przepisów art. 491 i nast. k.c. uznał w konsekwencji, że strona powodowa mogła odstąpić od umowy na podstawie przewidzianego w tych przepisach ustawowego prawa odstąpienia także po terminie określonym w umowie dla umownego prawa odstąpienia i stwierdził, że jej oświadczenie o odstąpieniu było skuteczne na podstawie art. 492 k.c., a nie powołanego przez powoda i Sąd pierwszej instancji art. 635 k.c., bowiem art. 492 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i dotyczy prawa odstąpienia wprowadzonego do umowy w przypadku niewykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym, co miało miejsce w umowie stron.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie pozwany zarzucił naruszenie art. 353¹ w zw. z § 11 pkt 1 b umowy stron z dnia 26 czerwca 2013 r. oraz art. 635 k.c., przez błędną wykładnię w wyniku uznania, że strony wprowadzając do umowy prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy w przypadku opóźnienia w wykonaniu umowy przekraczającego 14 dni nie wykluczyły możliwości odstąpienia od umowy w przypadkach określonych w ustawie, w tym na podstawie art. 635 k.c., a także naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku pominięcia tego przepisu przy dokonywaniu ustalenia, że strony wprowadzając do umowy prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy w przypadku opóźnienia w wykonaniu umowy przekraczającego 14 dni, nie wykluczyły możliwości odstąpienia od umowy w przypadkach określonych w ustawie, podczas, gdy wolą stron było wyłączenie stosowania ustawowego prawa odstąpienia i ograniczenie tego prawa do przypadków ściśle określonych w umowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 395 k.c. dotyczący umownego prawa odstąpienia od umowy i realizujący określoną w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, przewiduje dla stron możliwość zastrzeżenia prawa odstąpienia w umowie. Ma on charakter bezwzględnie obowiązujący w zakresie, w jakim wymaga, by w takiej sytuacji strony określiły termin, w którym mogą od umowy odstąpić. W pozostałym zakresie ma charakter względnie obowiązujący, a zatem strony mogą w swobodny sposób

określić przyczyny i skutki odstąpienia. W razie zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia, dopóki prawo to istnieje nie ma zastosowania ustawowe prawo odstąpienia od umowy, w tym regulacja zawarta w art. 491 § 2 k.c., dotycząca ustawowego prawa odstąpienia (porównaj wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r. V CSK 379/07, OSNC-ZD 2008/4/108 i z dnia 9 września 2011 r. I CSK 696/10).

Jeżeli zatem strony w ramach swobody umów skorzystały z możliwości zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia i prawo takie zastrzegły w umowie określając termin, do którego mogą z niego skorzystać, są przez ten okres związane umownym prawem odstąpienia od umowy. Określony w umowie termin do skorzystania z umownego prawa odstąpienia jest końcowym terminem zawitym, po upływie którego umowne prawo do odstąpienia od umowy wygasa. Po wygaśnięciu umownego prawa odstąpienia od umowy strony mogą odstąpić od umowy na zasadach określonych w ustawie, a więc na zasadach regulujących ustawowe prawo odstąpienia od umowy, przewidziane w przepisach ogólnych określających skutki zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania (art. 491- 493 k.c.) lub w przepisach szczególnych, między innymi w art. 635 k.c.

W rozpoznawanej sprawie Sady obu instancji trafnie zatem uznały - pomimo różnego uzasadnienia - że po upływie zastrzeżonego w umowie stron terminu umownego odstąpienia od umowy, strona powodowa mogła skorzystać z ustawowego prawa odstąpienia. Wskazały jednak jako podstawę prawną tego odstąpienia dwa różne przepisy: Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa miała prawo odstąpić od umowy na podstawie art. 635 k.c., zaś Sąd Apelacyjny nie podzielił tego stanowiska i jako skuteczną podstawę odstąpienia powódki od umowy wskazał art. 492 k.c.

Natomiast w skardze kasacyjnej, która przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji i może kwestionować tylko stanowisko tego sądu, pozwany – poza zarzutem naruszenia art. 65 k.c., o czym będzie mowa niżej - zarzucił naruszenie jedynie art. 353¹ w zw. z § 11 pkt 1b umowy stron i art. 635 k.c., przez bezpodstawne zastosowanie tego przepisu, mimo wprowadzenia przez strony umownego prawa odstąpienia. Ponieważ jednak Sąd drugiej instancji nie

zastosował art. 635 k.c. jako podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia, zarzut ten nie może być skuteczny. Można więc jedynie na marginesie stwierdzić, że dyspozycja tego przepisu obejmuje jedynie sytuacje opóźnienia z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła i możliwość odstąpienia od umowy z tego powodu jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła, co niewątpliwie nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Podstawę prawną wyroku Sądu Apelacyjnego stanowi art. 492 k.c., którego naruszenia skarżący nie zarzucił, a zatem Sąd Najwyższy, związany podstawami kasacyjnymi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), nie może poddać ocenie prawnej, czy Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował powyższy przepis. Podobnie, wobec braku także zarzutu naruszenia art. 491 § 1 k.c., określającego ogólne przesłanki ustawowego odstąpienia od umowy wzajemnej w razie zwłoki jednej ze stron w wykonaniu zobowiązania, nie ma podstaw do oceny przez Sąd Najwyższy możliwości zastosowania do stanu faktycznego sprawy tego przepisu, jako alternatywnej podstawy rozstrzygnięcia.

Nie jest także skuteczny zarzut naruszenia art. 353¹ k.c., gdyż Sąd Apelacyjny nie wykluczył możliwości ustanowienia umownego prawa odstąpienia od umowy i wyraźnie przyjął skuteczność ustanowienia takiego prawa w umowie stron. Rozważając stosunek umownego prawa odstąpienia od umowy do ustawowego prawa odstąpienia uznał, że jedno nie wyklucza drugiego, co może budzić wątpliwości, jednak dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma to znaczenia, gdyż chodzi w niej o odstąpienie od umowy na podstawie przepisów ustawy już po upływie terminu do skorzystania z umownego prawa odstąpienia, a zatem po wygaśnięciu tego prawa, co - jak wskazano wyżej - jest niewątpliwie dopuszczalne.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 65 § 2 k.c. w sposób określony w skardze kasacyjnej, a więc przez przyjęcie, że strony wprowadzając do umowy prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy w przypadku określonego opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy, nie wykluczyły możliwości odstąpienia od umowy w przypadkach określonych w ustawie. Wyrażenie takiego stanowiska nie jest bowiem ustaleniem woli stron,

w rozumieniu art. 65 § 2 k.c., jak przyjmuje pozwany, a zatem nie narusza tego przepisu. Jest natomiast oceną prawną Sądu w kwestii dopuszczalności zastosowania ustawowego prawa odstąpienia od umowy po upływie terminu do skorzystania z umownego prawa odstąpienia, nie może być zatem skutecznie kwestionowane przy pomocy zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej zwrot kosztów postępowania kasacyjnego.

kc

db